

Spontaniczna pieśń *Drublang Tsoknji*

Nie błądź, nie błądź, miej się na baczności.
Na trakcie rozproszenia czyha Mara.
Mara to umysł, który lubi i odrzuca.
Patrz zatem w esencję tej magii, wolny od dualistycznego lgnięcia.
Zrozum, że twój umysł jest nietkniętą pierwotną czystością.
Nie ma Buddy gdzie indziej – patrz w swą prawdziwą twarz.
Nie ma czego szukać – zostań przy prawdziwej twarzy.
Niemedytacja to samorzutna doskonałość, zasiądź przeto na swym królewskim tronie.

Tak rzekł Drublang Tsoknji Rinpocze, którego dobroć nie ma sobie równych.

Drublang Tsoknji Rinpocze (1828/49-1904) był emanacją Reczungpy i tertona Ratna Lingpy.

Przekład na język polski: Adam Kozieł